

Dobry nauczyciel w rozumieniu studentów pedagogiki

Rekonstrukcja fenomenograficzna

<https://doi.org/10.18778/8088-169-3.14>

Kim jest dobry nauczyciel? – szkic teoretyczny

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja znaczeń, jakie studenci pedagogiki nadają dobremu/idealnemu nauczycielowi. Kategoria dobrego nauczyciela jest obecna w rozważaniach naukowych od wieków. W obszarze cywilizacji europejskiej wzory nauczyciela idealnego wyznaczali początkowo filozofowie – znajdziemy je w pracach Platona, Arystotelesa, Kwintyliana. Idealny nauczyciel prowadzi swoich uczniów ku idei dobra, pomaga im się wydostać z „jaskini cieni i niewiedzy” (Platon); jest wzorem cnót i mądrości (Platon, Arystoteles); to człowiek roztropny, cierpliwy, odważny, wszechstronnie wykształcony, posiadający wiedzę pedagogiczną i dydaktyczną (Kwintylian). Sokrates sam uchodził za wzór nauczyciela – ceniono jego mądrość, bezinteresowność, szlachetność, nieprzekupność i niezależność¹. Dzięki swoim cechom osobowym oraz niezwyklej metodzie nauczania uważany jest za najbardziej wpływowego nauczyciela w całej historii europejskiej². Wyznaczony przez filozofów ideał nauczyciela przetrwał epokę odrodzenia w pismach humanistów.

1 A. Królikowska, B. Topij-Stempińska, *Wizerunek nauczyciela we współczesnym społeczeństwie polskim*, „Edukacja Elementarna” 2014, nr 31, s. 14, <http://eetp.ignatianum.edu.pl/31-20141/wizerunek-nauczyciela-we-wspolczesnym-spoleczenstwie-polskim.htm> [dostęp 04.07.2015].

2 W. Daszkiewicz, *Sokrates jako autorytet na podstawie dialogów Platona*, <http://www.pedkat.pl/index.php/246-daszkiewicz-wojciech-sokrates-jako-autorytet-na-podstawie-dialogow-platona> [dostęp 04.07.2015].

W Polsce w okresie oświecenia pojawiła się nowa myśl – kreowania stanu nauczycielskiego. Za sprawą m.in. jezuitów i Komisji Edukacji Narodowej poprawił się wizerunek nauczyciela. Z nieszanowanego i nisko opłacanego, ze względu na stosowanie średniowiecznych metod, małą kreatywność i surowość, zmieniał się w dobrze wykształconego, przygotowanego do nauczania i reprezentującego wysokie walory moralne człowieka, zdobywając autorytet u uczniów i rodziców³. W XIX w., pod wpływem rozwoju pedagogiki i pierwszych traktatów pedagogicznych autorstwa „ojców pedagogiki”, takich jak J.F. Herbart czy J.H. Pestalozzi, ideał nauczyciela ulegał dalszym zmianom. J.W. Dawid, autor rozprawy *O duszy nauczycielstwa*, zwraca szczególną uwagę na pierwiastek duchowy w nauczycielu, jako element owej „duszy” traktuje nie tylko podnoszone już wcześniej zalety moralne nauczycieli, ale także cierpienie związane z wyrzeczeniami, przymusem i wysiłkiem⁴. W tym okresie pojawiła się kategoria „powołania” nauczycielskiego, która i obecnie, choć rozmyta znaczeniowo, ma się całkiem dobrze. Do tego pożądanego „daru”, który należy wiązać z miłością do uczniów i rolą kompetentnego, merytorycznie przygotowanego przewodnika, wspomagającego rozwój dziecka, dołączyło pojęcie „talentu” pedagogicznego. J. Żabiński, rozumiał talent jako „«coś» nieoznaczonego, co jednakże wpływa na osiągnięcie dużych efektów wychowawczych”⁵. To rodzaj według jednych autorów wrodzonych, według innych nabytych, trudnych do zdefiniowania zdolności, wśród których wymieniano m.in.: kontaktość, żywość wyobraźni, instynkt rodzicielski, zdolność do wyrażania uczuć, nastawienie psychiki na zewnątrz (Z. Mysłakowski); to, co nauczyciel-wychowawca posiadał i ma do rozdania, czyli bogactwo własnej osobowości oraz sposób rozdawania – umiejętność oddziaływania na innych (S. Szuman); zdatność wychowawczą – swoisty zbiór cech umożliwiających wychowanie – wśród nich przychyłność wobec wychowanków, rozumienie ich psychiki, potrzebę obcowania z ludźmi, cierpliwość (S. Baley)⁶.

Cechom osobowości, które mogą budować wizerunek nauczyciela idealnego, przyglądali się, jak widać, przede wszystkim psycholodzy i pedagodzy. Obok wyżej wymienionych postaci należy wspomnieć także M. Kreutza i M. Grzegorzewską. Pierwszy z nich akcentuje trzy nauczycielskie dyspozycje: miłość ludzi, skłonność do społecznego oddziaływania i zdolności sugestywne. Także Grzegorzewska wyróżnia miłość i płynącą z niej dobroć jako pożądane cechy osobowości nauczyciela.

3 A. Królikowska, B. Topij-Stempińska, *Wizerunek nauczyciela...*, s. 15.

4 W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, s. 370–371.

5 Tamże, s. 371.

6 Tamże, s. 371–373.

Przejawiają się one, jej zdaniem, w gotowości niesienia pomocy innym, wierności własnym przekonaniom oraz pogłębionym poczuciu odpowiedzialności⁷.

W. Okoń zwraca uwagę na psychologiczne, pedagogiczne i społeczne podstawy cech osobowości dobrego nauczyciela. Podstawy psychologiczne odnoszą się do wartości osobistej nauczyciela i stosunku do własnej osoby, a więc do cech nauczyciela jako człowieka, pedagogiczne określają stosunek nauczyciela do uczniów, społeczne – stosunek nauczyciela do społeczeństwa⁸.

Cechy nauczyciela jako człowieka akcentuje wizja „dobrego nauczyciela” obecna w humanistycznej koncepcji kształcenia nauczycieli. Zdaniem jej twórcy, A.W. Combsa, o byciu dobrym nauczycielem przesądza „zasób pozytywnych sądów i doświadczeń na temat własnej osoby, siebie jako człowieka”⁹. Zgodnie z koncepcją Combsa dobry nauczyciel „nie jest matrycą, odbitką założonej koncepcji kształcenia. Przeciwnie – jest indywidualnością, której rozwój jest nadrzędną troską twórców koncepcji. Stawanie się nauczycielem jest procesem głęboko indywidualnym, który polega w zasadzie na poznaniu i odkryciu siebie i sposobów osiągania indywidualnej satysfakcji”¹⁰. Choć tak rozumiany efektywny nauczyciel jest jednostką unikatową i posługuje się trudnymi do zidentyfikowania i wskazania jako uniwersalne narzędziami oddziaływania, można wskazać pewne jego właściwości i powinności. Combs zalicza do nich¹¹:

- dobrą znajomość treści nauczanego przedmiotu oraz – co wydaje się jeszcze ważniejsze – umiejętność organizowania procesu nauczania i uczenia się. Jego postępowanie dydaktyczne sprowadza się do tego, że „raczej inspiruje, niż precyzyjnie określa, co ma być zrobione, raczej organizuje i ułatwia pracę, niż kontroluje”¹²;
- zaangażowanie;
- wpływanie poprzez własne działania na rozwój ucznia;
- rozumienie psychologicznych mechanizmów zachowania się człowieka (ucznia, wychowanka) i nadawanie im znaczeń w kontekście własnych zachowań;
- świadomość swoich uczuć i braków jako czegoś, co go określa
- satysfakcjonujące poczucie własnej wartości.

7 Tamże, s. 373.

8 W. Okoń, *Wprowadzenie...*, s. 370.

9 H. Kwiatkowska, *Pedeutologia*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 86.

10 Tamże, s. 87.

11 Tamże, s. 87–89

12 Tamże, s. 89.

Modele profesjonalizmu nauczycielskiego kształtowanego w toku praktyki pedagogicznej

Z wizją „dobrego” czy „idealnego” nauczyciela łączy się pojęcie profesjonalizmu. Jeśli przyjmiemy *a priori*, pomijając pełne wątpliwości rozważania pedagogów¹³, że nauczyciel jest profesjonalistą, możemy rozpoznać różne modele tegoż profesjonalizmu. E. Hoyle wyróżnia „ograniczony” i „rozszerzony” profesjonalizm (*professionalism*) nauczycielski, jak również wprowadza pojęcie tak samo różnianej profesjonalności (*professionality*)¹⁴. Nauczyciele reprezentujący profesjonalizm typu pierwszego, nazywani „ograniczonym”, korzystają w pracy zawodowej wyłącznie z własnego doświadczenia, nie odczuwają potrzeby współpracy, wymiany wiedzy i doświadczeń z kolegami. Interpretując sytuację zadaniową, pomijają szeroki kontekst edukacyjny. „Ograniczoność” ich profesjonalizmu wyraża się także w znikomym angażowaniu (się) w działalność, która nie jest bezpośrednio wymagana, niezbyt częstym studiowaniu fachowej literatury i zawężaniu profesjonalnego rozwoju do kursów doskonalących szczególnie umiejętności o charakterze praktycznym. Wiedza profesjonalna nauczycieli reprezentujących profesjonalizm ograniczony jest określana jako wiedza „rytualna” typu *know how*¹⁵.

Koncepcję profesjonalizmu rozszerzonego rozwinęli w latach osiemdziesiątych L. Stenhouse i D. Schön. Nauczyciele reprezentujący ten typ profesjonalizmu czują się zobowiązani do systematycznego kwestionowania własnej praktyki, testują teorię w praktyce i stąd czerpią wiedzę i umiejętności, wysoko cenią sobie współpracę z innymi nauczycielami, konfrontują własne metody z metodami stosowanymi przez kolegów. Zjawiska edukacyjne rozpatrują w kontekście społecznym szerszym niż własna klasa, cechuje ich wysoki poziom zaangażowania w działalność wykraczającą poza codzienność szkolną. Dążąc do rozwoju zawodowego, czytają różnicowaną literaturę związaną z własną profesją oraz uczestniczą w formach doskonalenia łączących teorię z poszukiwaniami odnoszącymi się do własnej i cudzej

13 Zob. B. Śliwerski, *Nauczyciel jako zawód*, oficjalna strona I Kongresu Zarządzania Oświatą, <http://www.oskko.edu.pl/kongres1/> [dostęp 12.07.2015]; B.D. Gołębnik, *Zmiany edukacji nauczycieli. Zmienność – biegłość – refleksyjność*, Wydawnictwo Edytor, Toruń–Poznań 1998; P.P. Grzybowski, *Profesjonalizm nauczyciela – a cóż to takiego?*, „Rocznik Pedagogiczny” 2006, nr 29.

14 B.D. Gołębnik, *Zmiany edukacji...*, s. 118; B.D. Gołębnik, B. Zamorska, *Nowy profesjonalizm nauczycieli. Podejścia – praktyka – przestrzeń rozwoju*, Wydawnictwo DSW, Wrocław 2014, www.wydawnictwodsw.edu.pl [dostęp 12.07.2015].

15 B.D. Gołębnik, *Zmiany edukacji...*, s. 118.; B. D. Gołębnik, B. Zamorska, *Nowy profesjonalizm...*, s. 29.

praktyki. Wiedzę profesjonalną nauczycieli z tej grupy określa się jako wiedzę *principled* – ogólną, wyjaśniającą, ukierunkowaną na zrozumienie istoty zachodzących procesów i działających procedur¹⁶.

Fenomenografia jako metoda badawcza

Przedmiotem badań, które prezentuję w niniejszym tekście, są pisemne wypowiedzi studentów I roku pedagogiki, specjalność: edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna, na temat „Najlepszy nauczyciel, jakiego miałem”. Studenci wspominali w nim nauczycieli, z którymi spotkali się w swojej dotychczasowej karierze szkolnej, i których mogli określić mianem „najlepszych” czy nawet „idealnych”.

Metodą badawczą zastosowaną do analiz zebranego materiału była fenomenografia. To metoda jakościowa, która pozwala dotrzeć „do znaczeń nadawanych przez ludzi różnym aspektom otaczającego ich świata, zatem do ich codziennego oglądu, interpretacji i oceny świata, który tworzą i w którym żyją”¹⁷. Fenomenografów interesuje zatem „sposób, w jaki ludzie doświadczają zjawisk, albo różne sposoby doświadczania tego samego zjawiska”¹⁸.

Problem badawczy, na który szukałam odpowiedzi, zawierał się w pytaniu: Jak badani rozumieją pojęcie dobrego nauczyciela? Wypowiedzi respondentów miały różną objętość i postać – od zdawkowych, kilkuzdaniowych i raczej niedbałych w formie, po kilkunasturowe autobiograficzne narracje przypominające eseje. Badani wspominali w nich swoich nauczycieli, charakteryzowali ich i przywoływali zdarzenia, które były ich wspólnym udziałem.

Studenckie konceptualizacje dobrego nauczyciela – rekonstrukcja fenomenograficzna

Z kilkudziesięciu pisemnych wypowiedzi analizie poddano około dwudziestu prac, ujawniając, w wyniku kondensacji zbliżonych pod względem znaczenia fragmentów wypowiedzi respondentów, odrębne zakresy rozumienia zjawiska, jakim jest „dobry nauczyciel”. Zgodnie z procedurą badawczą fenomenografii analizy zakończono, gdy odmienne jakościowo znaczenia przestały się wyłaniać. Wyodrębniono następujące koncepcje dobrego nauczyciela:

16 B.D. Gołębnik, B. Zamorska, *Nowy profesjonalizm...*, s. 30; B.D. Gołębnik, *Zmiany edukacji...*, s. 119.

17 L. Kopciwicz, *Fenomenografia jako metoda badań kultury w jej wymiarze codziennym*, „Pedagogika Kultury” 2009, t. 5, s. 105.

18 A. Jurgiel, *O możliwościach poznawczych fenomenografii*, „Pedagogika Kultury” 2009, t. 5, s. 98.

- dydaktyk „z błyskiem w oku”,
- wychowawca, któremu „naprawdę zależy”,
- „anielskie serce”,
- „Sokrates naszych czasów”¹⁹.

A. DYDAKTYK „Z BŁYSKIEM W OKU”

Część studentów, charakteryzując najlepszego nauczyciela, z jakim miała do czynienia, eksponuje jego kompetencje merytoryczne i dydaktyczno-metodyczne oraz wyniki nauczania. Na poparcie biegłości nauczyciela w tym obszarze pracy zawodowej badani podają przykłady stosowanych przez niego rozwiązań dydaktycznych. Cechy charakterystyczne takiego nauczyciela to zaangażowanie i biegłość w pełnieniu roli organizatora procesu edukacyjnego:

- *Zawsze przygotowana do zajęć, kompetentna, o swoim przedmiocie mówiła z zaciekawieniem i błyskiem w oku.*
- *Było wiadomo, czego dokładnie się nauczyć i każda kartkówka była zapowiedziana, żebyśmy zdążyli się przygotować. Sprawdziany były dość często, ponieważ nie zawierały dużo materiału do nauczania.*
- *Zadania przy tablicy rozwiązywały osoby słabsze, którym nauczycielka mogła jeszcze raz wytłumaczyć, o co chodzi. Póki dana osoba nie zrobiła zadania, nie odchodziła od tablicy.*
- *Bardzo dobrze przygotowała całą naszą klasę do egzaminu końcowego.*
- *Abyśmy mogli zrozumieć jakiś trudniejszy materiał, pan opowiadał nam różne historyjki, lub obrazowo przedstawiał [...], ułatwiało to nam łatwiejsze zapamiętanie dzięki skojarzeniom.*
- *Nikt inny nie mówił o Dziadach w tak interesujący sposób.*
- *Wyciągała z gablot szkolnych to, co zakazane: atlasy, globusy, kompasy. Lekcje były ciekawe i oryginalne.*

B. WYCHOWAWCA, KTÓREMU „NAPRAWDĘ ZALEŻY”

Shukając w pamięci najlepszych nauczycieli, niektórzy studenci wspominają tych, którzy pełnili funkcje wychowawców klasy – nie zawsze „z naznaczenia”, oficjalnie, zgodnie z wyznaczonymi przez dyrekcję szkoły obowiązkami. Badani akcentowali ich wychowawcze kompetencje, zaangażowanie, poświęcanie wolnego czasu na rzecz wychowanków, autentyczność, nieformalną naturę kontaktów z uczniami. Charakterystykę nauczycieli-wychowawców dopełniają przywoływane przez badanych przykłady podejmowanych przez nich inicjatyw i rozwiązań wychowawczych:

¹⁹ Nazwy kategorii opisu zaczerpnięto z wypowiedzi badanych.

- *Był on bardzo przywiązany do naszej klasy. Często organizowaliśmy wspólne ogniska, na których mogliśmy się przekonać, że prowadząc lekcje i poza lekcjami nauczyciel ten jest taki sam, że nie udaje kogoś innego.*
- *[...] zawsze stawiała za nami murem.*
- *Zawsze ja i moja grupa mogliśmy na nią liczyć, pomagała w rozwiązywaniu problemów, wstawiała się za uczniami u dyrekcji. [...] Bardzo miło wspominałam nasze wspólne klasowe wypadki np. na kajak, kulig, na lody. [...] Często robiła również z nami spotkania integracyjne: na tych spotkaniach siadaliśmy w kole i np. na kartkach pisaliśmy dobre rzeczy o kolegach i koleżankach z klasy lub mówiliśmy, co nam się nie podoba, zwierzałyśmy się ze swoich problemów.*
- *Tylko ona pokazywała, że jej zależy i że wierzy w nas. To niesamowite, ile ona w nas odkryła umiejętności i talentów.*
- *Przechodziłam ciężki okres w swoim życiu z powodu samobójstwa mojego ojczyma. W tym momencie moja wychowawczyni wykazała się ogromną troską wobec mnie i bardzo mi wtedy pomogła. Dała mi czas na nadrobienie zaległości, część z nich mi odpuściła. Służyła zawsze radą, i choć była zajęta, znajdowała czas, żeby ze mną porozmawiać.*

C. „ANIELSKIE SERCE”

Większość studentów swoich ulubionych nauczycieli spotkała w okresie edukacji na poziomie gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym. Tylko kilkoro wspominało nauczycieli, a właściwie nauczycielki, spotkane w klasach początkowych szkoły podstawowej. Nauczycielki te były dla swoich uczniów uosobieniem dobroci, studenci podkreślali ich miłość do wychowanków, wysoki poziom empatii i wyrozumiałości wobec ludzi. Do charakterystyki ulubionego nauczyciela respondenci włączali opis zdarzeń krytycznych, w których szczególnie ujawniały się jego cechy osobowe:

- *Była ona bardzo wyrozumiała dla każdego. Nigdy na lekcjach nie podniosła głosu, nigdy nie krzyczała. [...] Dla każdego była miła i życzliwa. [...] Miała dobre serce.*
- *Wszystko robiła z wielkiej miłości do nas. [...] Uważam, że była zbyt łagodnym nauczycielem i często niekonsekwentna w swoich działaniach, lecz tego ile miłości i ciepła od niej dostaliśmy, nigdy nie zapomnimy.*
- *Była kobietą o anielskiej cierpliwości.*
- *Będąc małą dziewczynką [...], panicznie bałam się burzy. Kiedy zaczęło padać i zerwał się wiatr, rozplakałam się. Wtedy pani przyszła i przytuliła mnie, ocierając moje łzy. Powiedziała, że burza zaraz minie i że bym się nie bała. Tak też się stało.*

- *Pamiętam, że w moje urodziny, kiedy miałam 5 lat, zabrała mnie do swojej rodziny na wieś, gdzie spędziłam bardzo miło czas. Wraz z jej siostrzeńcami bawiłam się w piaskownicy i w ogrodzie. Pani Krystyna była dla mnie jak druga mama [...].*

D. „SOKRATES NASZYCH CZASÓW”

Według niektórych studentów, dobrego nauczyciela wyróżnia erudycja, umiejętność wyzwalania myślenia wychowanków, zarażanie pasją, kształtowanie moralności:

- *Podziwiałam go bardzo za tak rozległą wiedzę i pasję do historii, i za to, że chciał poznać języki potrzebne mu w historii (np. pisał nam po grecku, łacinie, hebrajsku).*
- *Nie nauczwała wyłącznie religii w rozumieniu religii katolickiej – realizowała z nami fragmenty Koranu, nauczwała o obyczajach i zasadach innych religii, porównywała je z chrześcijaństwem, dzięki niej wiem, jakie są jego odłamy [...]. Nigdy nie wyśmiała cudzego punktu widzenia.*
- *Wykształciła ona we mnie [...] dobry smak, chociażby do muzyki, gdyż pokazywała nam wykonawców niekomercyjnych. [...] Z „głupiutkiej” nastolatki, jaką byłam, stałam się poniekąd człowiekiem kultury i sztuki, bez których nie wyobrażam sobie życia.*
- *[...] byłam tylko uczennicą gimnazjum i przyznaję, że nieraz korzystałam z tzw. nielegalnych pomocy, ale lekcje historii obły się bez takich incydentów. Było mi po prostu wstyd [...].*
- *Posługiwała się materiałem pomocniczym, dodatkowo rozszerzając nasze horyzonty, prezentując przykłady muzyki klasycznej, filmy.*
- *Doceniała sztukę, potrafiłam z nią całą przerwę przegadać na temat obrazów, fotografii, czy też poezji. Była to kobieta z pasją.*

Podsumowanie

Zarysowane przez studentów portrety dobrego nauczyciela zawierają cały wachlarz cech przypisywanych na przestrzeni dziejów idealnemu nauczycielowi. Można wśród nich odnaleźć zarówno oczekiwania wielkich filozofów, którzy w nauczycielach cenili mądrość i wszechstronne wykształcenie („Sokrates naszych czasów”), a także wiedzę i umiejętności pedagogiczne („dydaktyk z «błyskiem w oku»”), jak i postulaty polskich pedagogów, dla których istotny był wpływ wychowawczy, zdolności sugestywne, umiejętność oddziaływania na innych („Sokrates naszych czasów”; „wychowawca, któremu «naprawdę zależy»”). Dla niektórych badanych tym, co konstytuuje dobrego nauczyciela jest miłość i dobroć wobec wychowanków („anielskie serce”). O te wartości jako elementy osobowości nauczyciela woła-

li w przeszłości m.in. J.W. Dawid, J. Korczak, M. Grzegorzewska, M. Kreutz, a dziś najbardziej znajdują odzwierciedlenie w poglądach M. Łopatkowej reprezentującej w naukach pedagogicznych nurt pedagogiki serca²⁰.

Zestawiając studenckie koncepcje dobrego nauczyciela z koncepcjami nauczycielskiego profesjonalizmu, można by, ostrożnie, łączyć właściwości „dydaktyka z «błyskiem w oku»” z profesjonalizmem „ograniczonym” – mamy bowiem do czynienia z ekspertem w swojej dziedzinie, który na wysokim poziomie opanował warsztat pracy i osiąga znakomite wyniki nauczania. Pozostałe skonstruowane przez studentów wizerunki dobrego nauczyciela można wiązać z elementami profesjonalizmu „rozszerzonego”. W charakterystyce „wychowawcy «któremu naprawdę zależy»” widzimy rozpatrywanie procesów dziejących się w klasie w odniesieniu do celów społecznych, namysł nad własną skutecznością wychowawczą i jej modyfikowanie (refleksyjna praktyka). „Sokrates naszych czasów” to z kolei człowiek postrzegający działania wobec uczniów jako zobowiązanie do rozwoju, dokładający starań, by uczeń osiągnął pułap swoich możliwości. W narracjach na temat nauczycieli o „anielskim sercu” studenci akcentują charakterystyczną dla profesjonalizmu „rozszerzonego” dobrą komunikację i empatię w kontaktach z wychowankami, dążenie do rozwiązywania ich problemów²¹.

Rekonstrukcja fenomenograficzna studenckich koncepcji dobrego nauczyciela odsłania także, że niezależnie od epoki historycznej, dla uczniów najważniejsze w nauczycielu są jego cechy określające go jako Człowieka. Takie rozumienie dobrego nauczyciela znakomicie koresponduje ze współczesną definicją wychowania, zgodnie z którą istotą tego procesu jest wzajemne oddziaływanie na siebie wychowawcy i wychowanka, w wyniku czego obaj rozwijają własne człowieczeństwo²².

Bibliografia

- Daszkiewicz W., *Sokrates jako autorytet na podstawie dialogów Platona*, <http://www.pedkat.pl/index.php/246-daszkiewicz-wojciech-sokrates-jako-autorytet-na-podstawie-dialogow-platona> [dostęp 04.07.2015].
- Gołębniak B.D., *Zmiany edukacji nauczycieli. Zmienność – biegłość – refleksyjność*, Wydawnictwo Edytor, Toruń–Poznań 1998.
- Gołębniak B.D., Zamorska B., *Nowy profesjonalizm nauczycieli. Podejścia – praktyka – przestrzeń rozwoju*, Wydawnictwo Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2014, www.wydawnictwodsw.edu.pl [dostęp 12.07.2015].

20 Zob. M. Łopatkowa, *Pedagogika serca*, WSiP, Warszawa 1992; M. Łopatkowa, *Pedagogika serca w dobie globalizacji*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2006.

21 Por. B.D. Gołębniak, *Zmiany edukacji...*, s. 118–125.

22 Hasło *wychowanie*, [w:] *Leksykon PWN. Pedagogika*, B. Śliwerski, B. Milerski (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 274.

- Grzybowski P.P., *Profesjonalizm nauczyciela – a cóż to takiego?*, „Rocznik Pedagogiczny” 2006, nr 29.
- Jurgiel A., *O możliwościach poznawczych fenomenografii*, „Pedagogika Kultury” 2009, t. 5.
- Kopciewicz L., *Fenomenografia jako metoda badań kultury w jej wymiarze codziennym*, „Pedagogika Kultury” 2009, t. 5.
- Królikowska A., Topij-Stempińska B., *Wizerunek nauczyciela we współczesnym społeczeństwie polskim*, „Edukacja Elementarna” 2014, nr 31, <http://eetp.ignatianum.edu.pl/31-20141/wizerunek-nauczyciela-we-wspolczesnym-spoleczenstwie-polskim.htm> [dostęp 04.07.2015].
- Kwiatkowska H., *Pedeutologia*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Okoń W., *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003.
- Śliwerski B., Milerski B. (red), *Leksykon PWN. Pedagogika*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Śliwerski B., *Nauczyciel jako zawód*, <http://www.oskko.edu.pl/kongres1/> [dostęp 12.07.2015].

A good teacher in the understanding of students of pedagogy A phenomenographic reconstruction

(Summary)

The following text is a phenomenographic reconstruction of students' conceptions of a good teacher. The research has been based on the comments of students of pedagogy on the best teachers they were taught by on different levels of education. The interpretation of the materials gathered formed the following categories of „good teacher” by the students of pedagogy: „an educator with a twinkle in their eye”, „a tutor who really cares”, „heart of gold”, „the Socrates of today”. The points of reference for the students' conceptions are selected examples of a good teacher in various works of philosophers, pedagogists and psychologists as well as modern conceptions of teacher professionalism.

Keywords: good teacher, teacher professionalism, phenomenography.
